



BIZNES LUDZIE ZDROWIE



KUNST-ESSAY
Situationalanalyse
Literaturanalyse
Platz eines Textes
Wörterbuch
Beispiel
OG 70erne på
som på forsker
søgte at foren
... is m



AVA!

Lekarz z okienka



W przyszłym roku TVN Med chce mieć 25 tys. abonentów, choć na razie w Polsce jest tylko 20 tys. lekarzy pierwszego kontaktu. W trzeciej dekadzie października rozpoczęła działalność pierwsza na świecie platforma edukacyjna dla lekarzy, złożona z telewizyjnego kanału tematycznego i specjalistycznego portalu internetowego. Uruchoimiła ją telewizja TVN. Pomysł może być tak intratny, że firmie opłaca się rozdawać za darmo dekodery i anteny satelitarne. TVN Med będzie można oglądać przez całą dobę, ale tylko na nowej platformie cyfrowej Grupy ITI (klienci kablówek nie będą więc mogli z niego korzystać). Darmowe zestawy satelitarne mają zachęcić lekarzy do korzystania z oferty. Przez dwa dni spółka znalazła ponad 800 chętnych. Stacja liczy, że jeszcze w tym roku zyska 5 tys. użytkowników. Dodatkowym wabikiem ma być możliwość zdobywania punktów edukacyjnych. Rozwiązania publikowanych w TVN Med i Internecie testów będzie można wysłać SMS-em (za 1,22 zł, z czego mniej więcej połowa trafi do TVN) lub bezpłatnie przez stronę internetową. Nowe programy mają być powtarzane przez 24 dni codziennie o innej porze. Żeby oglądać TVN Med za darmo, lekarz pierwszego kontaktu musi złożyć zamówienie i podać numer prawa do wykonywania zawodu. Dostanie sprzęt i zyska prawo korzystania z TVN Med oraz kilkudziesięciu bezpłatnych kanałów z oferty platformy ITI.

Forbes wiesz czy kłopoty Staraka

W materiale *Król puszczy ryczy coraz ciszej* dziennikarze magazynu *Forbes* piszą, że nadmierne przywiązanie Jerzego Staraka (na zdjęciu) do Polpharmy może się okazać dla jednego z najbogatszych Polaków sporym problemem. Jeśli nie połączy jej z innym komplementarnym producentem, fala fuzji w światowej farmacji szybko go pograży. Biznesmen pozostałby wówczas właścicielem lokalnej firmy, wytwarzającej przestarzałe preparaty, albo musiałby ją sprzedać. Jest to o tyle realne, że kilka miesięcy temu Stada, niemiecki potentat na rynku generyków, zadeklarował chęć fuzji z polskimi, tureckimi i czeskimi przedsiębiorstwami. Harmut Retzlaff, dyrektor zarządzający Stady, podobno niedawno zapowiedział: – *Polska to ważny rynek, musimy tu kupić jakąś dużą firmę generyczną, najchętniej Polpharmę. Ona na razie nie jest na sprzedaż? Poczekamy. To tylko kwestia czasu.* Problemem jest to, że Starak ani myśli się rozstawać z Polpharmą, bo warta ok. 800 mln euro perła w koronie jego inwestycji przynosi mu rocznie 150–200 mln zł czystego zysku.



for. Archiwum

Szrajber i Pinkas nagrodzeni



for. Archiwum

for. Danki

Wojciech Szrajber (na zdjęciu po lewej) oraz Jarosław Pinkas otrzymali Nagrodę im. Aliny Pięnkowskiej. Lekarze uznali zasługi dyrektora szpitala MSWiA w Łodzi, który nie zgodził się na zwolnienie z pracy strajkujących lekarzy. Szrajber sprzeciwił się wtedy Ludwikowi Dornowi, szefowi MSWiA, który zagroził strajkującym lekarzom, że *wźmie ich w kamasze*. Dyrektor dostał z resortu nakaz zwolnienia protestujących. Odmówił. Lekarze stanęli po jego stronie, podpisali porozumienie finansowe i zakończyli strajk. Ale dyrektor i tak został zwolniony. Wiceminister zdrowia Jarosław Pinkas został wyróżniony za przygotowanie ustawy o ratownictwie medycznym. Nagrodę im. Aliny Pięnkowskiej przyznano po raz trzeci. Pięnkowska była pielęgniarką, pierwszą szefową NSZZ Solidarność Służby Zdrowia, uczestniczką strajku w Stoczni Gdańskiej.

Plany szefa

Jan Kruk, nowy szef Centrali Farmaceutycznej Cefarm, chce, żeby do magazynów spółki trafiły państwowe rezerwy strategiczne farmaceutyków. Do dystrybutora leków, którego udział w rynku wynosi 4,5 proc., należą 3 magazyny: w Łodzi, Radomsku i Warszawie, tyle że 2 największe po części stoją puste. Magazyn w Radomsku ma 25 tys. m², a do zapalenia jest wciąż ponad 10 tys. m². W Łodzi do wykorzystania jest 3 tys. m².



Stacje dializ koncernu Fresenius

W Polsce działa 25 stacji koncernu Fresenius, w których dializowanych jest 1400 pacjentów. To największa sieć niepublicznych stacji dializ w kraju. Wszystkie placówki podlegają tym samym procedurom i zasadom funkcjonowania. Stacja w Puławach nie różni się od innych ośrodków Freseniusa w Niemczech, Azji czy USA. Koncern ma w ponad 100 krajach ponad 2 tys. placówek, obejmujących opieką 161 tys. pacjentów z niewydolnością nerek. W każdej stacji obowiązują ściśle określone procedury, definiujące sposoby zabezpieczenia przed przenoszeniem zakażeń krwiopochodnych. Wszystkie placówki pracują zgodnie z zasadami, jakie wyznacza polskie prawo oraz kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia. Ponadto respektowane są zalecenia europejskie (*European Best Practice Guidelines*) oraz korporacyjne firmy Fresenius.

Razem silniejsi

Od września Paul Hartmann Polska i KCI Europe Holding B.V., dwie działające na rynku polskim firmy specjalizujące się w ochronie zdrowia rozpoczęły partnerską współpracę w dystrybucji nowoczesnych produktów do leczenia ran z wykorzystaniem opatentowanej metody V.A.C.® Therapy™, polegającej na kontrolowanej aplikacji podciśnienia do rany. Umowa rozszerza dotychczasową ofertę produktów i usług medycznych Paul Hartmann Polska, zwłaszcza dział związany z leczeniem ran. Doświadczenie oraz wiedza medyczna firmy Paul Hartmann w połączeniu z nowoczesną i sprawdzoną technologią V.A.C.® Therapy™ firmy KCI gwarantuje skuteczność i efektywność leczenia. Warto przy okazji przypomnieć, że pojawienie się V.A.C.® Therapy™ zrewolucjonizowało leczenie ran trudno gojących się oraz ostrych ran urazowych. To wszechstronne rozwiązanie wprowadzone przez KCI w 1995 r. pozwala na zahamowanie niepożądanych procesów wewnątrz rany (np. redukuje stany zapalne), przy jednoczesnym wspomaganiu procesów gojenia (np. wspomaga ziarninowanie).

Stare i nowe w PGF

Kierowana przez Jacka Sz wajcowskiego Polska Grupa Farmaceutyczna zamierza utworzyć w najstarszej łódzkiej aptece (otwartej w 1828 r. patrz: zdjęcie) Muzeum Farmacji. Będzie to kolejna atrakcja turystyczna miasta. PGF chce, by podobne muzeum powstało również w jednej z najstarszych polskich aptek w Toruniu. Warto przy okazji przypomnieć, że nowoczesnym obliczem grupy jest centrum logistyczne w Łodzi o powierzchni 15 tys. m². Znajdują się w nim magazyny wysokiego składowania we wszystkich przedziałach temperatury, magazyn detaliczny (na 20 tys. leków i środków medycznych) ze zautomatyzowaną, austriacką linią, umożliwiającą kompletowanie przesyłek do aptek, komora przyjęć, sortownia i dział ekspedycji. Wdrożenie najnowocześniejszych systemów informatycznych oraz zastosowanie zaawansowanych technologii zapewnią magazynowanie i dystrybucję leków na najwyższym europejskim poziomie. Centrum obsługuje również kontrahentów grupy. W lipcu 2007 r. podobna inwestycja ma powstać w Poznaniu.



for. Archiwum PGF

Chcemy leków innowacyjnych

Z badań przeprowadzonych przez TNS OBOP na zlecenie Instytutu Globalizacji wynika, że Polacy uważają, iż powszechniejszy dostęp do nowych leków spowodowałby zmniejszenie zachorowań i poprawę zdrowia społeczeństwa. 57 proc. respondentów stwierdziło, że nie mamy takiego samego dostępu do tego typu farmaceutyków, jak mieszkańcy innych krajów Unii Europejskiej. 59 proc. ankieterów zgadza się z kolei, że lepszy dostęp do leków oznacza zdrowsze społeczeństwo. Zaledwie 6 proc. zdecydowanie nie widzi związku między dostępem do nowoczesnej farmakoterapii a stanem swojego zdrowia. Badania potwierdziły też wyniki wcześniejszych opinii na temat służby zdrowia w Polsce. Ciągłe zatem utrzymuje się duży stopień niezadowoloności z usług publicznej opieki medycznej: niemal połowa Polaków jest złego zdania o publicznej służbie zdrowia, a liczba niezadowolonych wzrasta wraz z wymaganiami pacjentów.

Z badań Instytutu Globalizacji wynika ponadto, że co trzeci Polak wyjechałby na leczenie za granicę, jeśli Narodowy Fundusz Zdrowia zwróciłby koszty terapii. Badania ujawniły też, że Polacy przywiązują małą wagę do spraw zdrowotnych. Zaledwie 13 proc. badanych przeznaczyłoby np. wygraną 10 tys. zł na inwestycję we własne zdrowie. Zdecydowana większość pytanych wybrałaby konsumpcję, inwestycję w edukację bądź oszczędzanie.

e-przetarg.pl

Jest pierwsza reakcja na prośbę ministra Religi, który zaapelował do szpitali, aby te jak najszybciej wdrażały procedury aukcji elektronicznych. Szpital Uniwersytecki w Krakowie, razem z Platformą Przetargową e-przetarg.pl przygotował procedury, a szpital uruchomił już postępowania, w ramach których odbędzie się kilka aukcji. Pierwsza w Polsce aukcja dotyczyła zakupu defibrylatorów i zakończyła się sukcesem. Zwycięska firma musiała obniżyć swoją cenę o ponad 32 proc., obniżając tym samym najniższą cenę z otwarcia ofert o prawie 23 proc. Ogłoszenie o wyniku można znaleźć na stronie www.e-przetarg.pl, w dziale wyniki.

Lekarze do Komisji



foto: Archiwum

Europejski rzecznik praw obywatelskich Nikiforos Diamandouros (na zdjęciu) wezwał Komisję Europejską do zajęcia się sprawą niemieckiego lekarza, który zaskarżył swój kraj za nieprzestrzeganie dyrektywy o czasie pracy. Podobne skargi z inicjatywy OZZL kierują do Komisji polscy lekarze. Niemiecki lekarz już w listopadzie 2001 r. zwrócił się do Komisji Europejskiej z wnioskiem o wszczęcie wobec Niemiec tzw. procedury sankcji (*infringement procedure*) za naruszanie przepisów unijnej dyrektywy o czasie pracy. We wniosku podkreślał, że system pracy w niemieckich szpitalach, zwłaszcza organizacja dyżurów, uniemożliwia lekarzom korzystanie z minimalnego, gwarantowanego unijną dyrektywą odpoczynku, co zagraża zarówno ich zdrowiu, jak i bezpieczeństwu pacjentów. Komisja Europejska odpowiedziała skarżącemu, że przygotowywana jest nowelizacja omawianej dyrektywy i jego wniosek zostanie uwzględniony podczas prac legislacyjnych nad tym projektem. Żadnych innych działań nie podjęła, dlatego lekarz w grudniu 2003 r. zwrócił się z prośbą o interwencję do europejskiego rzecznika praw obywatelskich.

Import równoległy

Obrona przed importem równoległym za pomocą podwójnych cen jest sprzeczna z zasadami wolnej konkurencji, stwierdził sąd wspólnot europejskich pierwszej instancji. Import równoległy jest solą w oku koncernów farmaceutycznych, bo dystrybutorzy sprowadzają leki bezpośrednio od hurtowników z krajów UE, gdzie ceny są niższe. Sąd badał sprawę, którą już wcześniej zajęła się Komisja Europejska (KE). 8 lat temu Glaxo Wellcome, hiszpańska spółka córka koncernu GlaxoSmithKline, chcąc walczyć z importem równoległym, zmieniła zasady sprzedaży. Zróżnicowała ceny leków dla dystrybutorów hiszpańskich i hurtowników z innych krajów. Ci drudzy płacili więcej. W ślad za Glaxo poszły inne firmy, m.in. Pfizer. KE, analizując przypadek Glaxo Wellcome, stwierdziła, że podwójne ceny zakłócają konkurencję. Sąd pierwszej instancji podtrzymał tę ocenę. Stwierdził jednak, że KE powinna raz jeszcze zweryfikować korzyści innych krajów z importu równoległego. Uznał ponadto, że komisja nie przeanalizowała dokładnie argumentów koncernu, iż jego polityka cenowa sprzyja innowacjom, a więc może być korzystna dla gospodarki.

Prawem w koncerny

Ministerstwo Zdrowia przygotowuje nowe regulacje w *Prawie farmaceutycznym*. Mają one przeciwdziałać korupcji i agresywnej reklamie leków. MZ proponuje wprowadzić przepisy, zakazujące przyjmowania przez osoby prowadzące obrót lekami i świadczące usługi farmaceutyczne korzyści majątkowej, jeśli jej uzyskanie jest uzależnione od poziomu obrotu lekami. Za złamanie tej zasady będzie groziła odpowiedzialność karna. Zapisy ustawy mają dotyczyć lekarzy, farmaceutów, a także hurtowni leków. Objęcie zakazem tych ostatnich budzi jednak zastrzeżenia środowiska farmaceutycznego. Dystrybutorzy nie mają bowiem bezpośredniego kontaktu z pacjentem i nie mogą wpływać na to, jaki lek on kupi. Pojawił się też projekt zapisu zakazującego aptekom przekazywania jakichkolwiek danych umieszczonych na receptach innym podmiotom niż inspekcja farmaceutyczna i Narodowy Fundusz Zdrowia. Jeśli apteka naruszy zakaz, wojewódzka inspekcja farmaceutyczna będzie mogła cofnąć jej zezwolenie na prowadzenie działalności. Rozwiązanie to ma uniemożliwić przedstawicielom firm farmaceutycznych uzyskiwanie informacji dotyczących np. tego, który lekarz wystawia najczęściej bądź najmniej recept na leki danej firmy.

Fundacja diagnostyka



Pod koniec lipca powstała fundacja Akademia Nowoczesnej Diagnostyki (AND). Jej celem jest wsparcie rozwoju medycznej diagnostyki laboratoryjnej i propagowanie jej osiągnięć w środowisku medycznym. Diagnostyka laboratoryjna to dział medycyny, który pomaga lekarzowi w wypełnianiu jego misji. – *Jest to ogromna wiedza zgromadzona zarówno w technologiach, jak i w doświadczeniu ludzi – jednak wciąż niedoceniana i niedostatecznie wykorzystywana. Nasz priorytet to rozpropagowanie tej wiedzy wśród lekarzy, zarówno z pożytkiem dla pacjentów, jak i dla rozwoju szeroko pojętych nauk medycznych. Korzystamy ze wsparcia firmy Diagnostyka, która jest najważniejszym partnerem fundacji. Bardzo liczymy na współpracę z innymi firmami działającymi w branży medycznej* – mówi dr Jolanta Kołodziejczyk, prezes AND. Fundacja będzie realizowała programy edukacyjne i badawcze dotyczące diagnostyki laboratoryjnej, medycyny oraz ochrony zdrowia. AND wydaje kwartalnik *Bliżej Diagnostyki*, w którym publikowane są artykuły pogładowe na temat medycznej diagnostyki laboratoryjnej i jej klinicznych zastosowań. Wysoki poziom naukowy AND gwarantuje dziewięcioosobowa Rada Naukowa, której przewodniczy prof. Dagna Bobilewicz. W skład Rady wchodzi autorytety naukowe: prof. Jacek Musiał, prof. Piotr Heczko, prof. Marek Paradowski, prof. Grażyna Odrowąż-Sypniewska, dr Bogdan Solnica, dr Maciej Kostyk, dr Jakub Swadźba i dr Włodzimierz Pawłowski. Zarząd fundacji AND zaprasza do współpracy przedstawicieli środowisk medycznych, instytucje naukowe i inne organizacje mające na uwadze rozwój polskiej medycyny.